

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 5 marca 2013 roku i przyznał wnioskodawcy P. P. (1) prawo do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 3 lutego 2011 roku.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Wnioskodawca od dnia 1 lutego 2011 roku był zatrudniony w firmie (...) w charakterze pracownika budowlanego. Wnioskodawca przystąpił do pracy bez umowy pisemnej. W dniu 3 lutego 2011 roku (czwartek) wykonywał prace na budowie i został uderzony metalowym prętem ciągniętym przez koparkę w głowę. Wnioskodawca nosił kask - pręt rozciął mu policzek i łuk brwiowy. Pracodawca zawiózł P. P. do Wojewódzkiej (...) w Ł., gdzie udzielono chirurgicznego zaopatrzenia rany o godz. 13.33. Lekarz odnotował: „w domu upadek, uraz prawego łuku brwiowego”. Wnioskodawca na prośbę pracodawcy zataił przed lekarzem fakt doznania urazu podczas wypadku przy pracy, bowiem pracodawca nie dokonał zgłoszenia go do ubezpieczeń społecznych.

Wyrokiem zaocznym z dnia 16 lutego 2012 roku, sygn. akt X P 531/11 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od J. A. na rzecz P. P. (1) odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu wypadku z dnia 3 lutego 2011 roku oraz ustalił odpowiedzialność pozwanego za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku. Wprawdzie zeznania wnioskodawcy odnośnie miejsca doznania urazu są sprzeczne z wpisem w zaświadczeniu z (...) w Ł., jednakże Sąd dał wiarę wnioskodawcy, że przedmiotowego urazu doznał w pracy a nie w domu. Dzień 3 lutego 2011 roku wypadł w czwartek, a pomocy lekarskiej udzielono o ok. godz. 13.30. Skoro wnioskodawca został ostatecznie zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik od 1 lutego 2011 roku to z przeważającym prawdopodobieństwem tego dnia ok. godz. 13.00 świadczył pracę, a zatem do urazu nie mogło dojść w domu.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał roszczenie wnioskodawcy za uzasadnione.

Sąd meriti przytaczając treść art. 3 ust. 1 pkt. 1 oraz art. 11 ust 1 ustawy z dnia 30 października 2003 r. o ubezpieczeniu z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) wskazał, że nie podziela poglądu Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażonego w wyroku z dnia 14 października 2010 r. w sprawie III AUA 278/10, że w postępowaniu prowadzonym na skutek decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, wydanej na podstawie art. 22 ust. 1 pkt. 1 lub 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, sąd ubezpieczeń społecznych nie jest uprawniony do dokonywania oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Sąd Apelacyjny wskazał, że wypadek przy pracy jest bowiem instytucją prawa pracy wynikającą ze stosunku pracy i tylko w postępowaniu przeciwko pracodawcy w sprawie z zakresu prawa pracy, a nie przeciwko organowi rentowemu w postępowaniu ubezpieczeniowym, pracownik może dochodzić ustalenia danego zdarzenia za wypadek przy pracy, czy też sprostowania protokołu powypadkowego. Postępowanie w sprawie o świadczenie z ubezpieczenia społecznego, w aspekcie powołanego wyżej art. 22 ustawy wypadkowej, ma na celu ustalenie prawidłowości decyzji organu rentowego, nie może jednak służyć do ustaleń faktycznych, które zwalniałyby pracownika-ubezpieczonego od złożenia najistotniejszego dokumentu koniecznego do wystąpienia z wnioskiem o świadczenie z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Rejonowy wskazał, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest zatem związany treścią protokołu powypadkowego – może odmówić świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w razie stwierdzenia, że protokół powypadkowy lub karta wypadku zawierają stwierdzenia bezpodstawne. Podobnie nie jest związany prawomocnym wyrokiem sądu wydanym pomiędzy w sprawie pomiędzy pracownikiem a pracodawcą o ustalenie zdarzenia za wypadek przy pracy, wydanie (sprostowanie protokołu wypadkowego). Zgodnie bowiem z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę

rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Odsyłanie zatem ubezpieczonego na drogę postępowania sądowego przeciwko pracodawcy jest niecelowe. Ponadto dokonując wykładni literalnej powołanego przepisu – jak czyni to Sąd Apelacyjny, prawomocny wyrok Sądu nie zastępuje protokołu powypadkowego. W razie zatem niewykonania wyroku przez pracodawcę ubezpieczony nie mógłby w ogóle otrzymać świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę należy dokonać wykładni systemowej i funkcjonalnej powołanego przepisu art. 22 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i przyjąć, że w razie nieprzedstawienia karty wypadku bądź nieuznania zdarzenia za wypadek przy pracy przez pracodawcę organ rentowy nie jest uprawniony do czynienia w tej kwestii własnych ustaleń faktycznych, co zresztą wynika z ograniczeń dowodowych tego organu. Dopiero złożenie odwołania do Sądu otwiera fazę postępowania dowodowego. Pracodawca w oparciu o treść art. 477 (11) § 1 k. p. c. występuje w takiej sprawie w charakterze zainteresowanego. Ustalenie zatem faktu wypadku przy pracy w sprawie o świadczenie z ubezpieczeń społecznych przy udziale pracownika, pracodawcy oraz organu rentowego jako podmiotu finansującego świadczenie wydaje się najbardziej racjonalne z punktu widzenia ekonomiki procesu. Stanowisko takie jest zgodne z dotychczasową wieloletnią praktyką sądów powszechnych.

Z uwagi na powyższe zaskarżoną decyzję należało zmienić na podstawie art. 477(14) § 2 k. p. c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 22 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W uzasadnieniu podniesiono, że wnioskodawca, ubiegając się o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, nie złożył protokołu powypadkowego co skutkowało odmową prawa do świadczenia. Zdaniem organu rentowego, w takiej sytuacji wnioskodawca może dochodzić, że sporne zdarzenie było wypadkiem przy pracy tylko w postępowaniu przeciwko pracodawcy w sprawie pracowniczej, co potwierdził Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 października 2010 roku w sprawie III AUa 278/10.

Zrzucając powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości tj.: 1 czy w postępowaniu prowadzonym na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, wydanej na podstawie art. 22 ust. 1 pkt. 1 lub 2 i ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 nr 167 poz 1322 ze zm.), sąd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do dokonywania oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy? 2. czy pracodawca jest zainteresowanym w postępowaniu o przyznanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z wypadkiem przy pracy?

Sąd Najwyższy w dniu 11 lutego 2014 roku podjął uchwałę o treści, że w postępowaniu prowadzonym na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z powodu nieprzedstawienia przez ubezpieczonego protokołu powypadkowego sąd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do dokonywania oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy (art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322 ze zm.); odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy zważył, że uwzględniając dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, praktykę sądów powszechnych, stanowisko doktryny oraz mając wzgląd na ekonomię procesową i interesy ubezpieczonych, opowiada się za przyjęciem stanowiska, zgodnie z którym w postępowaniu prowadzonym na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego wydanej na podstawie art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, sąd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do dokonywania

oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Przyjęcie powyższego stanowiska mimo, iż pomniejsza znaczenie protokołu powypadkowego w postępowaniu o świadczenia z ustawy wypadkowej, nie neguje potrzeby uzyskania tego dokumentu ani nie podważa dotychczasowej, przywołanej wyżej, linii orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego istnienia interesu prawnego pracownika w ustaleniu, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Podobnie jak dotychczas, realizacja uprawnienia pracownika – ubezpieczonego do uzyskania świadczenia wypadkowego w sytuacji braku protokołu powypadkowego wydanego przez pracodawcę może zatem następować, według wyboru pracownika, bezpośrednio przez sądem ubezpieczeń społecznych w drodze odwołania od decyzji organu rentowego, wydanej w oparciu o art. 22 ust.1 pkt 1 ustawy wypadkowej, bądź dwuetapowo - w skierowanym przeciwko pracodawcy postępowaniu przed sądem pracy o ustalenie wypadku przy pracy na podstawie art. 189 k.p.c., który to wyrok w dalszej kolejności miałby służyć jako podstawa rozpoznania wniosku o świadczenie, skierowanego do organu rentowego i umożliwić uzyskanie decyzji pozytywnej bez potrzeby wnoszenia odwołania do sądu ubezpieczeń społecznych. Przy czym wybór przez pracownika sposobu realizacji celu w postaci uzyskania świadczenia przewidzianego ustawą wypadkową winien odbywać się ze świadomością braku związania organu rentowego i sądu ubezpieczeń społecznych w sprawie o świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego treścią wyroku sądu pracy ustalającego wypadek przy pracy, z drugiej analogicznym brakiem związania sądu pracy wyrokiem sądu ubezpieczeń społecznych przyznającym świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego, w przypadku kierowania przeciwko pracodawcy dalszych roszczeń przez pracownika, a to wobec treści art. 366 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa.

Zarzuty apelacji sprowadzają się do twierdzenia, że sąd ubezpieczeń społecznych nie ma prawa – nawet przesłankowo – ustalić czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 lutego 2014 roku – którą to Sąd Okręgowy w Łodzi jest związany – sformułował w sposób jednoznaczny tezę, że w postępowaniu prowadzonym na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z powodu nieprzedstawienia przez ubezpieczonego protokołu powypadkowego sąd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do dokonywania oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy (art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322 ze zm.). Dochodząc do powyższych wniosków Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że organ rentowy w sprawach o świadczenia z ustawy wypadkowej nie jest związany treścią protokołu powypadkowego ani prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o ustalenie lub zmianę protokołu powypadkowego w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 365 § 1 k.p.c.) oraz, że zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok taki nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie toczącej się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego. Natomiast ograniczenia w postępowaniu dowodowym toczącym się przed organem rentowym, polegające m.in. na konieczności przedstawienia protokołu powypadkowego, nie obowiązują w postępowaniu sądowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2001 r., II UKN 425/00, OSNP 2003 nr 6, poz. 157). Brak protokołu powypadkowego nie stanowił przeszkody w prowadzeniu przez sąd ubezpieczeń społecznych postępowania dowodowego mającego na celu rozstrzygnięcie, czy zdarzenie wypadkowe wyczerpywało przesłanki wypadku przy pracy.

Powyższe oznacza, że sąd ubezpieczeń społecznych ma prawo do prowadzenia postępowania dowodowego, zmierzającego do wyjaśnienia i ustalenia, czy określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy pomimo, że ubezpieczony nie przedłożył protokołu powypadkowego (karty wypadku). W tej sytuacji twierdzenia organu rentowego, że Sąd meriti nie był uprawniony do oceny, czy zdarzenie z dnia 3 lutego 2011 roku było wypadkiem przy pracy były nieprawidłowe. Wprawdzie zauważyć należy, że ograniczenia ustawowe nie pozwalają organowi rentowemu

na uwzględnienie wniosku o wypłatę jednorazowego odszkodowania, ponieważ zgodnie z art. 22 ustawy wypadkowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku: nieprzedstawienia protokołu powypadkowego lub karty wypadku, nieuznania w protokole powypadkowym lub karcie wypadku zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy czy też gdy protokół powypadkowy lub karta wypadku zawierają stwierdzenia bezpodstawne. Jednak wskazany przepis nie stanowi ograniczenia dla Sądu, który ma większą swobodę w zakresie czynienia niezbędnych ustaleń do oceny prawidłowości decyzji organu rentowego. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodnione wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Dlatego też Sąd meriti przeprowadził postępowanie dowodowe poprzez przesłuchanie wnioskodawcy i przyjęcie w poczet materiału załączonej do akt dokumentacji. Poczynione na tej podstawie ustalenia pozwoliły przyjąć, że przedmiotowe zdarzenie było wypadkiem przy pracy.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prawidłowo uznał, iż zdarzenie z dnia 3 lutego 2011 roku było wypadkiem przy pracy i w związku z tym prawo do jednorazowego odszkodowania przysługuje ubezpieczonemu.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.